Nr. 171 (1802). Cena 12 groszy Włocławek, wtorek dnia 29 lipca 1924 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu 2 złote, na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 złote 50 gr.

Ogłoszenia: za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 15 groszy, na drugiej i trzeciej—10 groszy, na czwartej—7 groszy. Ogłoszenia drobne po 4 gr. za wyraz. Tłustym drukiem—podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie—40 groszy. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Biada, którzy nazywacie złe dobrem, a dobre złem.
Iz. 5, 20.

Odezwa do poetów ludowych oraz całego społeczeństwa.

O potędze ducha danego narodu, o jego żywotności, o sile intellektualnej i moralnej świadczy twórczość.

Nas sądzono miarą Mickiewiczów, Krasińskich, Garczyńskich Słowackich, Kraszewskich, Chopinów, Moniuszków, Matejków, Sienkiewiczów—i dlatego naród Polski po wiekowej niewoli wstał do niepodległego życia bo życiodajną mocą była Mu Jego—trzonem o tradycję ojców wsparta — twórczość narodowa. W przeszłość jednak odchodzą te wielkie Imiona. Są wprawdzie wielcy luminarze twórczości polskiej, ale ich liczba znikoma. Jednocześnie widzimy coś zastraszającego! Niemal z każdego zakątka, z każdej szpalty pisma »sztuce poświęconej« szczerzy do nas swe znikłe kły plugawe dusza żydowska. I oto krzyczą handełesy o nowych »kierunkach«, o postępach, mówiąc, że sztuka nie może mieć narodowości. Świętokradczemi szponami chcą zagarnąć sztukę, aby nią trafić do ducha narodowego — zbeszcześcić ją, wyzuć z wszelkiego piękna, zmanierować, aby się stała powolnym służalcem, »anonimowego mocarstwa«. I tak dalej, dalej... przez ujarzmienie ducha przyjdzie obezwładnienie mięśni, dezorganizacja życia gospodarczego, społecznego, państwowego, — i wreszcie upadek Polski, a dalej, dalej gangrena rozejdzie się na inne państwa chrześcijańskie, boć tu chodzi o walkę z Krzyżem. Trzeba więc powołać do walki to wszystko, co drzemie w narodzie najmłodszego, najświeższego... Trzeba powołać lud, z którego strumieniem ożywczym popłynie Pieśń. O prawo do życia dla swojej twórczości woła Lud Polski. »Jestem« chce zakrzyknąć, ale głos więźnie w gardle bo... niema komu słuchać.

O... jasna po ziemi polskiej rozlałaby się melodja z piersi zdrowego czystego Ludu — świeża, wonna cudnotą pól, przesiąkła gwarem srebrnych strumyków, wielka powagą sędziwych strzech wieśniaczych, z których natchnienie czerpał Moniuszko, Wyspiański, Tetmajer i inni, a pod któremi zakwitają cudne, nieskalane wiewem wynarodowienia — kwiecia twórczości polskiej. Z warsztatów fabrycznych, z pośród łoskotu maszyn, wśród ciszy z ław szkolnych, z każdego zakątka ziemi polskiej — wypłynie Pieśń... Wielka... — Mocarna — Polska Pieśń.

Ale na miłość Bożą — ujście Jej dajcie.

Hej! Ludu Polski! Hej Wy wszyscy, w których piersiach drży jakieś umiłowanie, upragnienie Czynu, albo piosnka się jakaś rodzi — stawcie się!

Bardowie, oto i Wy z pyłu zapomnienia w Wolnej Ojczyźnie wyjść musicie i stworzyć szeregi karnego patrolu kultury i sztuki dla mas ludowych.

Rzucono myśl, by stworzyć z Was spoisty chór, by tym, co siły swe w tej pracy sterali przyjść z pomocą i pociechą, by pieśni ich z pod strzechy — zbłądziły drukowane pod strzechy i aby rozesły się po całej ziemi polskiej, a za niemi zaklęte skarby Słowackich, Mickiewiczów i innych, by tym, którzy lotu probują dać pomoc, wskazać kierunek i uchronić od złamania przez burze życia.

Wołamy więc! Wszyscy ludowi poeci i pisarze łączcie się w jeden chór, w Związek Ludowych Poetów i Pisarzy. Do wszystkich organizacyj oświatowych, kulturalnych, społecznych, handlowych i innych, do wszystkich redakcyj pism polskich, do duchowieństwa, nauczycieli i wszelkiej starszej braci, inteligencji wołamy, by stanęli wszyscy do wspólnej pracy do stworzenia »Towarzystwa Przyjaciół Ludowej Twórczości«, by już raz zrobić to, co należy, złączyć lud w spoistą masę przez pieśń.

Wszelkie zgłoszenia i zapisy kierować do Redakcji «Twórczości Młodej Polski», Warszawa, Podwale 4.

ZA KOMITET ORGANIZACYJNY:

Jakób Bojko, włościanin—senator, autor dzieła »Okruszyny z Gręboszewa«, Wojciech Wiącek, autor »Sodomy i Gomory« b. poseł, Ferdynand Kuraś, Jantek z Bugaja, Kucharczyk Antoni, Józef Nocek, Wojciech Byczek, włościanie-poeci, Michał Kabaj pisarz ludowy, Robert Rydz — literat, Helena Hempel — literatka, Edward Zajączek—współpracownik wielu pism ludowych, Józef Kobylański, Józef Kapuściński, Wincenty Styrylski—redaktor »Młodej Polski«, Kazimierz Gajewski, Zdzisław Brühl — redaktorzy »Twórczości Młodej Polski«

Zapisy należy nadsyłać do 30-go lipca r. b, poczem zwołany zostanie w Warszawie Zjazd, celem omówienia spraw związanych z organizacją »Związku« Zjazd ten pociągnie za sobą koszta. Kto więc zechce przyjąć udział w Zjeździe, niechaj jednocześnie ze zgłoszeniem wpłaci na P.K.O. 7.062 1 zł.

Szkoła Ogrodniczo-Pszczelnicza w Nieszawie.

Jedyna polska na terenie b. kongresówki Sejmikowa Szkoła Ogrodniczo-Pszczelnicza w Nieszawie o kursie 2-letnim rozpoczyna 6-ty rok szkolny w dniu 1-ym października r. b.

Rok 1924 zaznaczył się nader szybkim i pomyślnym dla rozwoju szkoły postępem. Sejmik Nieszawski, pragnąc postawić uczelnię swą na poziomie szkół zachodnio-europejskich, bez głosu opozycji uchwalił na ostatniem plenarnem zebraniu w dniu 14 czerwca r. b. duże kredyty na cele gospodarcze szkoły. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, posiadając pod swą opieką jedyną taką szkołę w b. kongresówce, specjalnie zaopiekowało się nią, przyrzekając poważne sumy, czy to jako niskoprocentowe i długoterminowe pożyczki, czy jako zapomogi bezzwrotne. To też szkoła Ogrodniczo - Pszczelnicza w Nieszawie, mając idealne warunki lokalne, po planowej reorganizacji stanie się niebawem jedyną uczelnią tego typu.

Sądząc z bardzo licznych zapytań i zgłoszeń jesteśmy pewni, że w roku bieżącym spowoduje odmowę licznym kandydatom, dla których miejsc w szkole zabraknie. Niech więc kandydaci zapisują się szybko, kierując podania do dyrekcji szkoły w Nieszawie.

Pierwszeństwo ma młodzież z powiatu Nieszawskiego i sąsiednich, bądź ci, którzy wykażą się świadectwem z przynajmniej rocznej praktyki w jednym ze znanych zakładów ogrodniczych, bądź z ukończenia 11-to lub 18-to miesięcznej szkoły rolniczej przyczem ci ostatni, o ile posiadają praktykę ogrodniczą lub rolniczą, mogą być przyjęci na kurs II.

Szkoła rozporządza dużym terenem, jakich inne szkoły nie posiadają. Na tym terenie założony jest b. wzorowo sad o przeszło 500 drzewach piennych, kwatery malin, porzeczek, truskawek, pola warzyw., produkowanych na wielką skalę, tudzież zasiennictwo warzywne i kwiatowe, w większych ilościach hodowane w w gruncie. Szkółka drzewek owocowych piennych i karłowych powiększana rok rocznie o 6000 sztuk, pokaźnie już wygląda; produkcja roczna dziczków drzewek owocowych sięga liczby 30.000. Nie zapomniano również o szkółce drzewek dzikich i ozdobnych, których posiadamy kilka tysięcy. Arboretum stale dopełniane jest materjałem, który posłuży do założenia w roku przyszłym parku. W roku 1925 od wiosny staną szklarnie zimne i ciepłe oraz przystępujemy do urządzenia francuskiego ogródka owocowego, na założenie którego hodujemy karłowe drzewka w szkółce. Kolekcja bylin kwiatowych, plantacja róż i bzów w gruncie dopełnia całokształtu strony ogrodniczej. — Pszczelnictwo rozwija i powiększa się pomyślnie pod kierunkiem specjalisty. Warsztaty szkolne, bogato uposażone w narzędzia stolarskie, uruchomione są w czasie zimowych miesięcy, w nich pod kierunkiem instruktora - stolarza uczniowie uczą się wyrobu ali typów nowoczesnych, okien inspektowych, mat i t. p. W projekcie jest uruchomienie warsztatu koszykarskiego z materjału kupnego, później z własnego. Widzimy, że wszystkie gałęzie wiedzy ogrodniczej są tu reprezentowane lub znajdują się w stadjum organizacji. Nadto szkoła rozporządza dużym sortymentem narzędzi i przyrządów ogrodniczych, posiada dość zamożną bibljotekę i pomoce naukowe, korzystają również uczniowie z pism zawodowych, które szkoła prenumeruje. Wykłady odbywają się w godzinach przedobiednich, po obiedzie zaś uczniowie praktykują w ogrodach szkolnych.

Poza stroną fachową, zwraca się dużą uwagę na stronę wychowawczą i duchową młodzieży, w tym celu zorganizowano koło koleżeńskie, które dzieli się na różne sekcje, jak: oświatowo-kulturalna, zabaw, wycieczkowa, bratnią pomoc i t. p., wszystkie sekcje rozwijają się pomyślnie.

Kandydat, pragnący zapisać się do naszej szkoły, składa piśmiennie podanie przez siebie napisane do Dyrekcji Szkoły, załączając przy niem: metrykę urodzenia (conajmniej 16 lat skończonych), świadectwo szkolne (4 oddziały szkoły powszechnej), świadectwo moralności wystawione przez księdza, Kółko Rolnicze lub Młodzieży, wreszcie przez osobę znaną i poważaną,) pozwolenie rodziców (o ile kandydat nie ma lat 21 skończonych) lub opiekunów. Uczeń obowiązuje się płacić regularnie 15 zł. miesięcznie do stowarzyszenia wyżywienia, jakie prowadzą uczniowie pod kierunkiem nauczyciela wychowawcy, na co podpisuje się, składa przyrzeczenie na regulamin uczniowski, obowiązujący w szkole. Za naukę uczeń nie płaci.

Wszyscy uczniowie muszą obowiązkowo mieszkać w bursie, przywożą ze sobą: siennik, poduszkę, kołdrę lub koc, cztery zmiany bielizny osobistej, dwie zmiany bielizny pościelowej, dwa ręczniki, szczotkę, grzebień i t. p. drobiazgi.

Na kursie 1-ym wykładane są następujące przedmioty: Religja, język polski (gramatyka, stylistyka,) geografja powszechna, rachunki, chemja nieorganiczna, chemja organiczna, fizyka, zoologja, botanika, gleba - jej uprawa i nawożenie, rysunki ręczne i techniczne.

Na kursie drugim wykładane są następujące przedmioty: Religja, język polski (literatura), nauka o Polsce, rachunki i pomiary, pszczelnictwo, sadownictwo i jego działy, warzywnictwo, kwiaciarstwo gruntowe i szklarniowe, parkownictwo, szkodniki zwie-

Bracie Polaku, pamiętaj o obronie własnej. Wróg czyha uzbrojony w aeroplany i gazy trujące. Obudź się i Ty i pomyśl o obronie Ojczyzny własnej przez popieranie *Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa*. Ofiary składaj na Konto P. K. O. Nr. 60179 — Bank Kujawski, Włocławek.

rzęce i roślinne, rysunki ręczne i techniczne.

Wskazany jest pośpiech z zapisaniem się do szkoły, gdyż liczba miejsc jest ograniczona.

TELEGRAMY.

Ustalanie granicy Polsko-czeskiej.

KRAKÓW. — PAT — W dniu 17 i 18 lipca b. r. odbyły się w Nowym Sączu obrady komisji granicznej polsko-czecho-słowackiej. W obradach ustalono dalszy tok prac delimitacyjnych na pozostałych odcinkach granicy polsko-czecho-słowackiej, to jest wzdłuż Karpat Wschodnich aż do Rumunji. Wobec faktu, że konferencja ambasadorów do tej pory nie powzięła decyzji w sprawie granicy spiskiej, w skład której mają wejść jako integralna część t. zw. protokuły jaworzyńskie, obaj komisarze graniczni postanowili zwrócić się do swoich rządów z propozycją natychmiastowego wprowadzenia w życie tych ustępów protokułów jaworzyńskich, które wprowadzają szereg ułatwień w ruchu turystycznym wzdłuż granicy tatrzańskiej. W tym celu zostanie zwołana do polskiego Cieszyna na 28 lipca b.r. konferencja, w której wezmą udział oprócz obu komisarzy granicznych przedstawiciele ministerjum spraw wewnętrznych i starostw pogranicznych obu państw oraz przedstawiciele ministerjum dla Słowacji i województwa krakowskiego. Na konferencji tej zostaną m. in. ustalone wzory „legitymacji tatrzańskiej“, przewidzianej w protokułach jaworzyńskich „Legitymacje tatrzańskie“ wydawane będą lotnikom i turystom którzy zamieszkują w jednej z miejscowości położonych w pasie granicznym wzdłuż granicy tatrzańskiej i uprawniać będą do swobodnego poruszania się w pasie granicznym szerokim na 30 kilometrów. Ważność tych legitymacyj opiewać będzie na przeciąg trzech miesięcy.

Ratyfikacja umowy kolejowej polsko rosyjskiej.

Rada Ministrów na posiedzeniu onegdajszem ratyfikowała umowę kolejową z Rosją. Konwencja ta ma na celu uregulowanie kolejowego ruchu sąsiedzkiego między Polską i SSSR. Przewiduje ona ruch na przejściach granicznych dziś otwartych: Stołpce, Zdołbunowo i Podwołoczyska i na przejściach granicznych, które będą otwarte: Zachacie i Nikaszewicze. Dalsze przejścia graniczne, nie przygotowane jeszcze technicznie, będą stopniowo otwierane po wzajemnem porozumieniu się. Podstawą przewozu jest międzynarodowa konwencja berneńska.

Postanowienia dotyczące parytetu taryf są odłożone do traktatu handlowego. Jako inowacje w stosunkach kolejowych, konwencja wprowadza periodyczne zjazdy przedstawicieli kolei. Art. 20 przewiduje sąd polubowny, co jest pierwszym wypadkiem w konwencjach międzynarodowych, zawieranych przez SSSR.

Konwencja ta przyczyni się niewątpliwie do rozwoju stosunków ekonomicznych między obu państwami.

Warunki przyjęcia do szkoły oficerskiej w Bydgoszczy.

O przyjęcie do szkoły oficerskiej dla podoficerów w Bydgoszczy mogą się ubiegać ci, którzy korzystają z bezterminowego urlopowania i którzy przebywają w rezerwie z wszystkich rodzajów wojska:

1. odbyli conajmniej trzy lata służby wojskowej i otrzymali stopień plutonowego, 2. posiadają kwalifikacje moralne, służbowe i stosunki rodzinne bez zarzutu, 3) ukończyli 19 a nie przekroczyli 30 lat życia, 4) zobowiążą się do odsłużenia 3 lat w wojsku za każdy rok szkoły.

Kandydaci do szkoły obowiązani są złożyć podania wprost do komendanta szkoły. Do podań należy załączyć: wyciąg z księgi ewidencyjnej, metrykę urodzenia, wykaz kwalifikacyjny, świadectwa szkolne, wyciąg z księgi kar, orzeczenie dowódcy pułku, że stosunki towarzyskie kandydata odpowiadają na ogół przysłaemu stanowisku jako oficera, świadectwo zdatności do służby wojskowej w kategorji A. 43, pozwolenie rodziców, o ile kandydat nie ukończył 21-go roku życia, własnoręcznie napisane zobowiązanie zawodowej służby wojskowej w ilości trzech lat za każdy rok szkoły, własnoręcznie napisany życiorys z dwiema fotografjami. Pozatem kandydaci powinni być uznani przez wojskową komisję lekarską za zdolnych do służby w szkole i obowiązani są złożyć: konkursowy egzamin wstępny, pisemny i ustny w zakresie programu 4 klas szkoły średniej bez obcych języków, egzamin wojskowy teoretyczny i praktyczny w zakresie dowódcy drużyny.

Konferencja anglo - sowiecka bez rezultatu.

LONDYN, Pat. Według »Ewening Standart« Mac Donald przed odroczeniem parlamentu złoży w izbie gmin deklarację, dotyczącą konferencji angielsko-rosyjskiej. Dziennik donosi, że rząd brytyjski, jest głęboko rozczarowany wynikami tych cztery miesiące trwających obrad, które, zdaniem dziennika, nie dały żadnych wyników.

LONDYN, Pat. Ponieważ zawarcie ogólnego układu politycznego między Anglją, a Sowietami okazało się niemożliwe, pzeto zawarty zostanie tylko układ handlowy. Wszystkie inne sprawy mają być załatwione w terminie późniejszym.

Najważniejszym pozytywnym rezultatem dotychczasowych narad, jest to, że sowiety ustaliły sumę swoich zobowiązań wobec Austrji. Sumy te wynoszą do 16 milj. funt. jako należytość przemysłowcom angielskim za skonfiskowane przedsiębiorstwa i 6 milj. funt. jako należytość posiadaczom obligacji czyli razem 182 miljony funt. ang.

Katastrofa automobilowa.

BERLIN (Kurj. Warsz.) Z powodu niezamknięcia szlabanu kolejowego został rozbity na drzazgi samochód, prowadzony przez inż. Korsaka, wracającego z Paryża do Warszawy. Mechanik zabity, inż. Korsak ciężko ranny. Dalszy raid odwołany.

Stan oblężenia w Rumunji.

BUKARESZT, Pat. Rząd rumuński ogłosił stan oblężenia na wszystkich terytorjach rumuńskich, gdzie obowiązywał on w kwietniu r. b. Dzisiaj komendant wojskowy w Bukareszcie zabronił wszelkich zebrań publicznych, które mają na celu krytykę istniejących urządzeń prawnych lub państwowych.

Prawo azylu w Polsce.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządzeniem z dnia 30-go czerwca b. r. przyznało wszystkim osobom, korzystającym z prawa azylu (schronienia) w Rzeczypospolitej Polskiej, prawo swobodnego poruszania się na terenie państwa z pewnemi ograniczeniami dla województw: Lwowskiego, Tarnopolskiego, Stanisławowskiego, Wołyńskiego, Poleskiego, Nowogródzkiego i okr. adm. Wileńskiego. Osoby, pragnące skorzystać z tego prawa, również na terenie wymienionych województw, powinny zwrócić się o zezwolenie do odnośnego województwa.

Zaświadczenia na kartach azylu, uprawniającego do korzystania ze wspomnianych ulg, są odręcznie wydawane azylantom przy rejestrowaniu się w starostwie (komisarjacie rządu).

Ministerstwo poleciło podległym władzom stosować jak najdalej idące udogodnienia azylantom przy zgłaszaniu się do rejestracji i zwolnić od opłat osoby niezamożne.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło dopuszczać do współdziałania z władzami przy przeprowadzeniu rejestracji cudzoziemców komitety opieki nad emigrantami politycznymi i życzliwie traktować interwencję tych komitetów w sprawach dotyczących położenia prawnego tych emigrantów politycznych.

Po dokonaniu rejestracji osobom zarejestrowanym wydane będą wzamian dotychczasowych kart azylu stałe dowody legitymacyjne z rocznym terminem ważności.

ŁUCJA SAWICKA.

Samochodem dookoła Polski.

(Wrażenia z IV międzynarodowego raidu samochodowego.)

Przedewszystkiem chciałabym objaśnić cel i zadanie bardzo doniosłe, jakie powyższa impreza zawiera. Bardzo często słyszy się fałszywe zdanie, że jest to wycieczka samochodowa ludzi zamożnych, którzy w przyjemny sposób spędzają sobie kilka dni, a nadają temu charakter bardzo oficjalny. Tymczasem zadanie raidu nie polega bynajmniej na zadowoleniu ludzi zamożnych. Zadanie raidu w głównym zarysie jest to sprawdzian sił sportowych kierowców maszyn następnie zareklamowanie marek samochodowych, a wreszcie co dla kraju jest najważniejsze, to sprawdzenie stanu dróg szosowych, energiczne pobudzenie różnych starostw do utrzymania szos w należytym porządku i budowania nowych. Dlatego też Ministerstwo Robót Publicznych zawsze bierze udział w raidzie, delegując jednego z urzędników.

Zważywszy więc powyższe zadania, energiczna komisja sportowa przy polskim Automobilklubie urządza rok rocznie raidy samochodowe, które cieszą się coraz większem zainteresowaniem, zarówno w kole sportsmenów, jako też w szerokich warstwach społeczeństwa. Pierwszy raich po wojnie odbył się w roku 1921 do Białowieży, drugi w 1922 na szlaku Warszawa—Morskie Oko — Warszawa w ciągu 3-ch dni, trzeci w 1923, zakreślając już większe koło, gdyż trwał dni 8, szlakiem: Warszawa Cieszyn—Morskie Oko, Zakopane, Nowy Targ, Stryj, Kołomyja, Lwów, Warszawa. Tegoroczny zaś czwarty, najpoważniejszy z nich, i w daleko .ostrzejszych warunkach, gdyż bez dni wypoczynkowych, odbył się w przeciągu dni 6 (sześciu) na przestrzeni prawie 2500 klm., szlakiem Warszawa, Białowieża, Kobryń, Brześć Litewski, Zamość, Przemyśl, Nowy Sącz, Zakopane, Kraków, Katowice, Częstochowa, Kępno, Poznań, Bydgoszcz, Kartuzy, Puck, Gdańsk, Grudziądz, Rypin, Modlin, Warszawa. Przygotowanie do tego raidu kosztowało członków komisji sportowej dużo pracy i energii, ale zostało to najzupełniej wynagrodzone, gdyż organizacja pod każdym względem wypadła znakomicie.

Drogi były obstawione posterunkami policji pieszej i konnej, straży ogniowej, w paradnych mundurach, doskonale objaśniających drogę maszynom, by nie błądziły z wytkniętego szlaku.

Warunki dla kierowców były następujące. Maszyny, uczestniczące w jeździe konkursowej, podane były na plac, gdzie komandor przy udziale wicekomandorów czynili przegląd takowych. Po przyjęciu maszyn dostęp do nich był zamknięty aż do chwili startu. Z chwilą wyjazdu nie wolno zatrzymać motoru aż do przyjazdu na etap, gdzie komisarze, którzy jeżdżą na maszynach, notują godzinę przybycia i zagaszenia motoru. Jeśliby podczas jazdy nastąpiło zgaszenie motoru, to maszyna dostaje odpowiednią liczbę punktów karnych, a nagrodę określa się dla tej maszyny, która odbywa cały raid bez żadnego lub z najmniejszą ilością punktów karnych. Pozatem są inne przyczyny, które są notowane punktami karnemi, ale o tem powiem przy dalszym opisie.

Wyjazd z Warszawy naznaczony był na dzień 6 lipca o godz. 12 w nocy. Maszyny wszystkie, stające do jazdy konkursowej, powinny być podane dla przejrzenia i opisania do g. 5-ej po poł. Gdy przyszłam na start o godz. 11-ej wieczór, ruch panował niebywały. Plac Saski posterunkami był obsadzony, na plac puszczano tylko za biletami wstępu, lub uczestnictwa raidu. Mnie los przyznał doskonałą maszynę marki Minerwa, kierowaną ręką bardzo zdolnego szofera belgijczyka p. Jauseusa, którego znałam już z raidu zeszłorocznego jako człowieka o dużej technice kierowcy, zdobywcy wielu raidów zagranicznych. Byłam z tego niepomiernie zadowoloną. Plac zaroił się publicznością, a że oświetlony był ogromnym reflektorem, użyczonym przez wojsko, więc widno było jak w dzień. Komandorzy, kierowcy i komisarze byli już wszyscy zgromadzeni, pełni humoru, do niepoznania zmienieni strojem automobilowym, a że przeważnie byli to moi dobrzy znajomi z poprzednich raidów, w których uczestniczyłam, więc dużo było słów, uścisnień dłoni i wspomnień.

D. c. n.

Co niesie dzień?

LIPIEC 29 WTOREK	
	Dziś: Olaw kr. m., Marty p.
	Jutro: Abdon i Sennen mm., Julita m.
	Wschod słońca o g. 4.16 Zachód o g. 7.55
	Wsch. księżyca o g. 2.7 Zachód o g. 6.11

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Lipca	godzina	ciśnienie powietrza wm/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
27	21	53,4	15,6	10	C —0
28	7	52,5	13,6	10	C — 0
28	13	52,0	17,5	8⨀	N —3

Najwyższa temperatura w dniu 27 lipca wynosiła 23.4 najniższa wynosiła 7,6 opad 11,0 m.

Czytelnia katolicka (vis-a-vis katedry) otwarta we wtorki i piątki od godz. 1—4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte tylko w niedzielę od godz. 12—13 i pół.

Z giełdy d. 28. 7:

Dolar		5,16
Funt angielski		22,74
Frank szwajcarski	(100)	95,00
Frank francuski	(100)	26,32
Frank belgijski	(100)	23,74
Liry włoskie	(100)	22,36
Korony czeskie	(100)	15,33
Korony austrjackie	(100.000)	7,28

4% poż. premj. 0,68. 8% poż. złota 6,70 6% poż. serja II A. 0,84, 6% pożycz. dol. 2,60, 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego — 5% listy M. 12.50, wart. 1 gr. czyst. złot. 3 zł. 44,59 gr.

Złoto w Banku Polskim. Według bilansu Banku Polskiego na d. 20 b.m. zapas złota w Banku w ciągu ostatnich dni 10 zwiększył się o 9,029,139 złotych i wynosi 92,788,785 złotych.

Marki polskie. W ciągu ostatniej dekady — od 10 do 20 b. m. — ilość marek w obiegu zmniejszyła się znowu o 22 trylj0ny i wynosi obecnie 49 trylj0nów. Od chwili powstania Banku Polskiego, t.j. od d. 28 kwietnia r. b, wycofano więc z obiegu 521 trylj0ny mkp., co świadczy o wysokiej sprawności naszej instytucji emisyjnej.

Olbrzymi napływ zgłoszeń o kredyty. Miarą tego, jak poszukiwany jest obecnie kredyt, może służyć fakt, że w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie pomimo bardzo uciążliwych warunków stawianych przez tę instytucję, zabiega o kredyt około 2000 firm. Ponieważ Bank Gospodarstwa Krajowego ma do podziału 36 miljonów złotych, wypada przeciętnie 20,000 złotych na firmę.

Ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej. W ostatnim numerze (61) „Dz. U. Rzpl. Polskiej" ogłoszono ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej, uchwaloną przez ciała prawodawcze w dniu 23 maja bieżącego roku.

Ustawa zacznie obowiązywać w 4 miesiące od daty ogłoszenia, a więc od 18 listopada bieżącego roku.

Art. 4 ustawy postanawia, że obowiązek służby we wszystkich rodzajach broni prócz jazdy i artylerji konnej trwa dwa lata, w jeździe i artylerji konnej 2 lata 1 miesiąc. Do rezerwy zalicza się obywatel do ukończenia 40 roku życia, do pospolitego ruszenia do 50 roku życia.

Według art. 5 wiek poborowy zaczyna się z dn. 1 stycznia tego roku w którym obowiazany do służby wojskowej kończy 21 lat życia, w razie wybuchu wojny zaś 19 lat życia.

Statki parowe w stronę Płocka wychodzą regularnie o g. 6 zrana i o 1 po poł. Pomimo opadnięcia wody komunikacja z Płockiem nie napotyka na przeszkody, dopiero od Płocka do Warszawy statek utknie czasem na mieliźnie.

Tańszy tytoń. Stosownie do uchwały Sejmu polecającej Ministrowi Skarbu dostarczenie dla uboższej ludności jak najtańszego tytoniu, Zarząd Monopolu Tytoniowego ma wprowadzić na sprzedaż nowe gatunki tytoniu, a mianowicie „machorkę" „krajowy", które mają być tańsze od dotychczasowego fajkowego i „kresowego".

Siać tytoniu na własny użytek nikomu nie wolno.

Stan zdrowotny. Za czas od 20 do 26 lipca r. b. stwierdzono w powiecie włocławskim następujące przypadki chorób zakaźnych:

Nowa Konkowa Wola gm. Falborz: 1 przypadek duru brzusznego.

Jądrowice gm. Falborz: 2 przypadki duru rzekomego.

Reperacja mostu na Wiśle nie rusza z miejsca. Zaczęto cośniecoś robić od strony Szpetala, ale gdyby dalej robota szła w tem tempie, to może za 50 lat most byłby wyreperowany. Ciekawi jesteśmy jakie projekty ma odpowiedni urząd i co stoi na przeszkodzie reperacji.

Warjaci żydzi. Po ulicach miasta chodzą nieraz swobodnie warjaci żydzi, za którymi gromady dzieci pędzą z dzikim wrzaskiem. Dlaczego się nie zaopiekuje nimi gmina żydowska?

Obrazki wakacyjne.

Czy we Włocławku są dorożki?

Szczególne pytanie — powie niejeden. Przecież na Nowym Rynku widać cały szereg pokaźnie się prezentujących jednokonek i dwukonek dorożkarskich na gumach.

A jednak na postawione w tytule pytanie muszę, zgodnie z faktycznym stanem rzeczy, odpowiedzieć: Włocławek, rozległe miasto, liczące 50.000 mieszkańców, dorożek, ściśle rzeczy biorąc, nie posiada. Jakież bowiem ma znaczenie dorożka dla lokomocji w mieście? Oczywiście takie, żeby mogła przewieść pasażera z jednego punktu miasta do innej dzielnicy, w którą podąża. We Włocławku, wbrew obyczajowi, praktykowanemu w każdem większem mieście, o znalezieniu dorożki poza Nowym Rynkiem mowy niema.

Jestem na Bulwarze w pobliżu kościoła parafialnego i zapytuję przechodniów:

— Gdzie tu jest najbliższa stacja dorożek?

I słyszę odpowiedź:

— Trzeba dojść do Nowego Rynku.

— Ależ ja tam właśnie chcę dojechać.

Uprzejmy włocławianin doradza:

— To może pan kogo pośle po dorożkę.

— I mam tu czekać, a w dodatku płacić prócz posłańca za dwa kursy?

— Ha, u nas się tak praktykuje — potwierdził mój informator.

Podobny dialog w kwestji dorożkarskiej toczy się w każdym punkcie rozległego i ruchliwego Włocławka. Nigdzie bowiem wzdłuż i wszerz miasta innej stacji dorożek nie napotkasz, a przeciętny włocławianin z taką jak tamten rezygnacją zdziwionemu z powodu tej anomalji turyście, powiada:

Do wszystkiego można się przyzwyczaić. Bo widzi pan — ciągnie dalej — w tym naszym Włocławku, skoro nie mamy ani wodociągów, ani nawet studzien porządnych, znośnych bruków i chodników, ani wreszcie tramwajów lub omnibusów, co nas mogą obchodzić jakieś tam stacje dorożkarskie?

Tak. Włocławek, jedno z większych i ruchliwszych miast Polski, ma wygląd co do różnych porządków jakiegoś Pacanowa, Ryczywołu lub Kiernozi. I naturalnie, sporo jeszcze wody w Wiśle upłynie, zanim się zeuropeizuje i upodobni do sąsiadującego prawie o miedzę schludnego Torunia.

Ale co się tyczy „kwestji chwili", tę przy dobrych chęciach czynników miarodajnych w każdej chwili możnaby pomyślnie rozstrzygnąć. O cóż tu bowiem chodzi? O t. zw. decentralizację. Wszak można utworzyć przynajmniej półtuzina stacyj dorożek w różnych celowo pomyślanych punktach rozległego miasta, naprzykład na Starym Rynku, na ul. Żabiej, Toruńskiej, na placu Dąbrowskiego i t. d.

Dopóki to nie nastąpi, dopóki municypalność będzie tolerowała ten dziwoląg w postaci jednej jedynej centrali dorożkarskiej na Nowym Rynku— dopóty każdy turysta, nawiedzający miasto, musi logicznie twierdzić, że we Włocławku, pozbawionym wogóle wszelkiej komunikacji miejskiej, i dorożki są... fikcją.

Przejezdny.

Kącik humorystyczny.

Pan Hufnagel ma głos!

Dzięki uprzejmoszczy pana kszendza redaktora mogę znów dżysz zazabieracz głosu.

Chce Sz. Państwu opowiedżycz paskidne przygode, jakie miałem na ul. Łęgskie (niech una sze zapadnie!).

Przechodząc wczoraj o godżynie 7-ej wieczór, zobaczułem, że mały szajgec od naszych znalazł na trotuaru duże pudełko, ładnie opakowane ze sznurkiem. Ja podleciułem i chczałem mu odebracz. Szajgec w krzyk:

— Gewalt, gewałt! Wysfylste łyj myje? Rate wyc mich!

Zleciuło sze bardzo wiele naszych i gojów. Przyszedł goj — policjant, który osondżył, że jeżeli to jest moja zgube, to ja potrzebuje dacz chłopakowi jako znależne, 2 złote.

Ny, ja dał, miszląc, że zrobiałem dobry interesu. Ale niech moje wrogi mają taki geszeft!

Niech sobie państwo wioobrażają, co buło w pudełku, które rozpakowałem w poblizkiej bramie: zgniłe kartofle, skorupki od jajki, szledżowa głowa i (tfy!) trochę szwyńskiego ucho.

Kiedy rzuciułem tego paskuctwo na żemie, usłyszałem za sobą wielki szmich. To dwa małe goje — purycze przyglądali sze i szmiali na cały głos z mojego nieszczeszcza. Zara sze domiszlułem, że to oni paczke na trotuaru naumisznie podrzucili! Rzuciułem sze wszczekły na nich z laską, ale małe goje prędko uczeknęli. Niech ich djabuł porwie za moje stracone 2 złote, które nie moge do dzisz zapomnicz...

Przepraszam Państwu, ale długo nie będe zabierał głos, bo potrzebuje wyjeżdżać dżysz z mują Regine do Ciechocżynek. Una ma jakieś kamienie na wątrobie.

Jak przyjade, to może jeszcze co napisze.

Z wielkiem szacowaniem
Moryc Hufnagel,
kupiec z ul. Szeroka Nr. 44.

Nasze dzieci.

Jeden z nauczycieli, obecnych w szkole powszechnej, w pewnem miasteczku naszego powiatu, podczas repetycyj klasyfikacyjnych w kl. II-ej, zwraca się z pytaniem do wiejskiego dziecka:

— Powiedz-no mi, chłopcze, poczem tybyś poznał miasto?

Uczeń (po chwili namysłu):

— Po Żydach.

El. El.

Towar choćby najlepszy a niesprzedany chybił powołania, niesprzedaną zaś, gdyż nieznaną pozostać musi rzecz niezareklamowana.

Różne.

Panie, dbające o swą urodę nie powinny palić papierosów.

Niemiecki ginekolog, dr., Hofstädter, wydał niedawno książkę, w której omawia wpływ nikotyny na organizm kobiety. Dr. Hofstädter twierdzi, że palaczki psują sobie wzrok i szpecą oczy. Źrenica matowieje, powieki stają się ociężałe, niejednokrotnie nawet dostają palaczki brzydkie go żeza.

Niemniej wpływa palenie niekorzystnie na cerę. Pewien portrecista londyński zauważył ostatnio u pań palących namiętnie, szybkie dostawawanie zmarszczek i zeszpecenie ust. Ponadto cera nabiera barwy ziemistej i pewnej nieczystości. Dr. Hofstädter dodaje, że rysy palaczek tracą miękką linję kobiecą.

Nieomal jednak katastrofalnie przedstawia się sprawa z.. zarostem. Amatorki papierosów w krótkim już czasie z przerażeniem spostrzegają w lusterku obfity meszek na brodzie i na górnej wardze. Nie jest to wynikiem jedynie dymu, ale przyczyną tego jest zmiana psychologiczna, która zachodzi w palaczce. Niewiasta taka nabiera manjer męskich, zaczyna pogardzać zajęciami kobiecemi, słowem zatraca swoj przyrodzony charakter. I odwrotnie — widzimy, że kobiety, pracujące w zawodach, dawniej przez mężczyzn uprawianych, palą.

Ciekawe są zestawienia dr. Hofstädtera zebrane na podstawie doświadczeń. Mianowicie: najmniej palą rude, nieco więcej blondynki a najbardziej namiętnie zatruwają się nikotyną brunetki.

Z Wydawnictw.

Mały światek najstarszy ilustrowany dwutygodnik dla dzieci od 8—14 lat, 36 rok wydania. Treść nr. 14, 15 lipca 1924 r.: Z dziecięcych lat Zygmunta Krasińskiego.—Zielona księga (wiersz).—Zakładamy sad.—Łakomczuchy (wiersz).—Koleczyki Bronki Motyl — prządka. — Kącik kwiatów. Adres: Spółka Zjednoczenia Młodzieży, Poznań, ul. Pocztowa 15. Konto czekowe P. K. O. 201.475. Cena w lipcu 1.10 zł.

Stosunki gospodarcze Polski z państwami zagranicznemi.

„Rocznik Handlu Zagranicznego", wydany w tych dniach przez Główny Urząd Statystyczny, w którym po raz pierwszy zostały należycie uwzględnione stosunki gospodarcze Polski ze wszystkiemi państwami na świecie, zawiera niezwykle cenny materjał statystyczny, z którym choć pokrótce należy się zapoznać.

Przywóz do Polski wynosił w roku ubiegłym 1195 miljonów, podczas gdy wywóz sięga sumy 1116 miljonów. Jeżeli porównamy te cyfre ze sprawozdaniem z roku 1922, to zauważymy, że w roku ubiegłym nastąpiło zmniejszenie salda ujemnego, które w roku 1922 wynosiło 190 miljonów, a w roku 1923 spadło do 79 miljonów.

Jak się okazuje, połowa całego naszego przywozu przypada na Niemcy, które były dotychczas odbiorcami 43 i pół proc. naszego eksportu. Powyższe cyfry niewątpliwie aż nazbyt wyraźnie wskazują na zależność gospodarczą Polski od zachodniej Europy. Zaznaczyć jednak należy, że eksport do Niemiec prawdopodobnie znacznie się zmniejszy, ponieważ lwią część wywozu do Niemiec stanowi węgiel z polskiej części Górnego Śląska.

Tymczasem handel z Rosją przedstawia się bez porównania gorzej. Przywóz wynosił w roku ubiegłym 1.9 proc. ogólnego importu, wywóz zaś 0.4 proc., co — rzecz naturalna — jest objawem bardzo smutnym i dowodzi, jak bardzo szwankuje nasz handel ze Wschodem.

Powyższe cyfry są bardzo wielomówne. Przypuszczać też należy, że zadecydują one w najbliższej przyszłości o stanowczym zwrocie w dotychczasowej polityce gospodarczej naszego państwa.

Niepomyślne żniwa zagranicą.

W ostatnich dniach nadchodzą bardzo niepokojące wiadomości o tegorocznych zbiorach na Węgrzech, Jugosławji, Rumunji, Czechosłowacji i Austrji, gdzie żniwa w tym roku zawiodły wszelkie oczekiwania.

Nawet w Ameryce jest tak źle, że wiele krajów, jak np. Kanada, będą musiały znacznie obniżyć eksport zboża.

Na giełdzie wiedeńskiej mąkę pszenną notowano już po 500 kor., a więc kilka razy wyżej, niż w roku ubiegłym o tej porze.

Rozkład jazdy koleją

obowiązujący od dnia 1 czerwca r. b.

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

Do Warszawy.

kurjer poznański	o godz.	3.47
osobowy gdański	„ „	5.02
osobowy toruński	„ „	7.50
osobowy bydgoski	„ „	13.08
kurjer gdański	„ „	15.02
osobowy gdański	„ „	16.24

Do Łodzi Kaliskiej.

osobowy gdański	o godz	5.02
osobowy ciechociński	„ „	7.50

Do Katowic.

osobowy ciechociński	o godz	7.50

Do Poznania.

kurjer warszawski	o godz.	3.25

Do Gdańska.

osobowy warszawski	o godz.	12.24
kurjer warszawski	„ „	13.46
osobowy warszawski	„ „	0.26

Do Bydgoszczy.

osobowy warszawski	o godz.	4.25

Do Torunia.

osobowy warszawski	o godz.	19.26

Do Ciechocinka.

osobowy warszawski	o godz.	12.24
osobowy warszawski	„ „	19.26
osobowy warszawski	„ „	4.25

OGŁOSZENIA DROBNE.

Skradziono portfel z pieniędzmi i dokumentami wojskowemi wydanemi w Włocławku przez P. K. U. na imię Stefana Udałowskiego.

Zgubiono pieniądze, dowód osobisty i dokumenty wojskowe Adama Dzierżanowskiego, wydane we Włocławku. Znalazca pieniądze niech zatrzyma, a dokumenty zwróci do policji.

Zgubiono kartę odroczenia wydaną przez P.K.U. Włocławek Józefa Tobolczyka.

Zgubiono dokumenty wojskowe wydane przez P. K. U. Włocławek na imię Stanisława Gołębiowskiego, zamieszkałego we Włocławku. Nowy Rynek 6.

Zgubiono legitymację 6961 Kasy Chorych Stanisława Jezierskiego.

ZA REDAKTORA: KS. ROMAN KMIECIK · CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ · WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.